III Niedziela Adwentu (B)

Tekst Ewangelii (*J* 1,6-8.19-28): Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości. Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?», on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem». Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie!» Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?» Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz».

A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzcisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?» Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała». Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

«Po?ród Was stoi Ten, którego wy nie znacie»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w środku Adwentu, otrzymujemy zaproszenie do radości i do nadziei: «Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie» (1Tes 5,16-17). Pan jest blisko: «Córko moja, twoje serce jest dla Mnie niebem», mówi Jezus świętej Faustynie Kowalskiej (i oczywiście Pan chciałby powtórzyć to każdemu ze swoich dzieci). To dobry moment, aby przemyśleć wszystko to, co On dla nas zrobił i podziękować Mu.

Radość jest kluczową cechą wiary. Wielkim szczęściem jest czuć się kochanym i zbawionym przez Boga; świadomość, że jesteśmy braćmi Jezusa Chrystusa, który oddał za nas Swoje życie jest głównym powodem chrześcijańskiej radości. Chrześcijanin poddający się smutkowi będzie miał marne życie duchowe, nie zdoła dostrzec tego wszystkiego, co Bóg dla niego zrobił, a co za tym idzie, będzie niezdolny, aby to głosić.

Chrześcijańska radość wypływa z aktu dziękczynienia, zwłaszcza za miłość, którą okazuje nam Pan; każdej niedzieli dokonujemy tego wspólnie, celebrując Eucharystię.

Ewangelia przedstawiła nam dziś postać Jana Chrzciciela, prekursora. Jan cieszył się wielką popularnością wśród prostego ludu; ale gdy go pytają, odpowiada z pokorą: «Ja nie jestem Mesjaszem...» (Jn 1,21); «Ja chrzczę wodą, ale pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała» (Jn 1,26-27). Jezus Chrystus jest Tym, którego oczekują; On jest Światłością, która oświetla świat. Ewangelia nie jest przesłaniem obcym i dalekim, ani jedną z wielu doktryn, ale Dobrą Nowiną, która wypełnia sensem całe ludzkie życie, bo została nam obwieszczona przez samego Boga, który stał się człowiekiem. Każdy chrześcijanin jest wezwany do wyznawania Jezusa Chrystusa i do bycia świadkiem swojej wiary. Jako uczniowie Chrystusa, jesteśmy wezwani do przynoszenia daru światłości. Poza tymi słowami, najlepszym świadectwem jest i będzie przykład wiernego życia.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Trudno jest odróżnić głos od słowa, toteż Jana uważano za Chrystusa. Głos utożsamiano ze słowem. Ale Jan wyznał, że jest tylko głosem, i nie chciał uchodzić za tego, którym nie był. Rzekł więc: "Nie jestem Mesjaszem ani Eliaszem, ani prorokiem".» (Święty Augustyn)

- «Aby prawdziwie ucieszyć się Bożym Narodzeniem po pierwsze trzeba się modlić. Po drugie, dziękować Panu. Po trzecie, pomyśleć jak mam wyjść na spotkanie drugiego, trochę z namaszczeniem, z pokojem i z radością. Taka jest chrześcijańska radość» (Franciszek)

- «Gdy Jan Chrzciciel zgodził się udzielić Jezusowi chrztu razem z grzesznikami, zobaczył i wskazał w Jezusie Baranka Bożego, "który gładzi grzech świata" (J 1, 29). Ukazuje on w ten sposób, że Jezus jest równocześnie cierpiącym Sługą, który w milczeniu pozwala prowadzić się na zabicie (Iz 53, 7) i niesie grzechy wielu, oraz barankiem paschalnym, symbolem odkupienia Izraela w czasie pierwszej Paschy (Wj 12, 3-14). Całe życie Chrystusa wyraża Jego posłanie: "służyć i dać swoje życie na okup za wielu" (Mk 10, 45).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 608)